

Sygn. akt III Ca 2073/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce Komandytowej

w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 13 czerwca 2017r., sygn. akt VIII C 426/15

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 2073/17

UZASADNIENIE

Powód Z. K. domagał się zasądzenia od pozwanych W. N. (1) oraz I. K. (1) kwoty 2.648,25 zł z ustawowymi odsetkami od kwot 107,25 zł od dnia 29 września 2014r. do dnia zapłaty, od kwoty 16,50 zł od dnia 30 października 2014r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.864,50 zł od dnia 30 listopada 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 660 zł od dnia 20 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 30 czerwca 2014r. zawarł ze stroną pozwaną umowę zlecenia nr (...), której przedmiotem było świadczenie przez niego czynności polegających na samodzielnym działaniu w zakresie świadczenia usługi ochronny fizycznej obiektu i osób oraz mienia związanego z tymi obiektami i urządzeniami. Powód podał, że w 2014 roku strona pozwana świadczyła usługi ochroniarskie w obiekcie należącym do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim i na tym obiekcie miała być realizowana umowa zawarta pomiędzy nim a stroną pozwaną. Powód wskazał, że należycie wywiązał się z zobowiązania, a terminy płatności poszczególnych świadczeń upływały bezskutecznie w następujących dniach: 29 września 2014r. - co do kwoty 107,25 zł, dnia 30 października 2014 r. - kwoty 16,50 zł, 30 listopada 2014 r. - kwoty 1.864,50 zł oraz 20 grudnia 2014 r. - kwoty 660,00 zł. Powód wskazał, że w tym stanie rzeczy w dniu 19 listopada 2014 r. wystosował do strony pozwanej wypowiedzenie umowy, jednak pomimo nie wywiązania się z umowy przez stronę pozwaną, pozwany kontynuował świadczenie usług na terenie ww. obiektu. Podał, że w dniu 20 listopada 2014 r. skierował do strony pozwanej pismo o rozwiązaniu umowy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt I Nc 3170/14 w dniu 13 lutego 2015r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, kwestionując twierdzenia powoda dotyczące wysokości dochodzonej kwoty oraz wnosząc o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego świadczenia jak również zakwestionowała wartość dowodową oświadczeń godzinowych dołączonych do pozwu. Podniosła także zarzut braku właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim.

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015r. sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrzu.

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017r. zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w Z. na rzecz powoda Z. K. kwotę 2.243,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2015r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając. Nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 514,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 30 czerwca 2014r. powód Z. K. zawarł z W. N. (1) i I. K. (1) jako współnikami (...) Spółka Cywilna W. N. (1), I. K. (1) umowę zlecenia nr (...), której przedmiotem było świadczenie przez stronę powodową czynności polegających na samodzielnym działaniu w zakresie świadczenia usługi ochronny fizycznej obiektu i osób oraz mienia związanego z tymi obiektami i urządzeniami. W 2014 roku (...) s.c. W. N., I. K. świadczyła usługi ochroniarskie w obiekcie należącym do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim. Na tym właśnie obiekcie miała być realizowana umowa zawarta pomiędzy powodem a stroną pozwaną.

Umowa zlecenia nr (...) została zawarta na okres od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. Za wykonanie umowy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8,25 zł brutto za godzinę, na którą składały się wynagrodzenie przyznawane zgodnie regulaminem wynagradzania zleceniobiorców i ekwiwalent przyznawany zgodnie z regulaminem przyznawania ekwiwalentu zleceniobiorcom. Zleceniodawca dokonywać miał stosownych potrąceń zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, stąd wynagrodzenie miało być płatne bez tych składników. Wynagrodzenie za jedną godzinę pracy zostało ustalone w wymiarze netto na 7 złotych. W umowie z dnia 30 czerwca 2014 r. przewidziano, że wynagrodzenie należne zleceniobiorcy było płatne na podany przez niego rachunek bankowy na podstawie rachunku w terminie 30 dni od daty wystawienia. W przypadku umowy zlecenia trwającej dłużej niż miesiąc kalendarzowy dopuszczono możliwość rozliczenia miesięcznego. Równocześnie w umowie ustalono, że wynagrodzenie nie przysługuje zleceniobiorcy w przypadku niewłaściwego wykonywania umowy, przez które rozumie się np. wykonywanie umowy zlecenia pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających itp., co może spowodować obniżenie należności przez zleceniobiorcę, a w rażących wypadkach zleceniobiorca ma prawo do odmowy wypłaty wynagrodzenia.

Strona pozwana zaprzestała świadczenia usług w zakresie ochrony osób i mienia na zlecenie Sadu Rejonowego w Gorzowie w pierwszej połowie listopada, a powód pismem z dnia 20 listopada 2014 r. skierował do strony pozwanej pismo o rozwiązaniu umowy.

Powód należycie wykonywał zobowiązanie z tytułu umowy nr (...) na terenie obiektu Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim. Wykonując przedmiotową umowę powód w sierpniu 2014 r. przepracował 288 godzin, we wrześniu 2014 r. - 219 godzin, w październiku 2014 r. - 226 godziny, a w listopadzie 2014 r. - 80 godzin.

Zestawienie godzin przepracowanych przez osoby zatrudnione u pozwanych zostało przygotowane przez K. S. (1). Zgadzało się ono z liczbą godzin zaakceptowanych przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim.

Pismem z dnia 19 listopada 2014 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty należności w kwocie 3.135 zł wraz z należnymi odsetkami należnych powodowi na podstawie umowy zlecenia, na które składa się wynagrodzenie za: sierpień, wrzesień, październik i listopad 2014 r. w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

Formacja N. W., (...) s.c. w Z. z dniem 19 stycznia 2015 roku uległa przekształceniu w (...) spółkę komandytową w Z., a następnie na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę Komandytową w Z.. Nie zmieniła się siedziba ani adres spółki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że strony były związane umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, natomiast wedle art. 735 § 1 k.c., jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Sąd stwierdził, że powodowi przysługiwało wynagrodzenie za wykonywanie umowy za miesiące sierpień, wrzesień, październik i listopad 2014 roku. Sąd uznał, że powód wykazał ilość godzin, które przepracował w poszczególnych miesiącach, tj. w sierpniu 2014 r. - 288 godzin, we wrześniu 2014 r. - 219 godzin, w październiku 2014 r. - 226 godziny, a w listopadzie 2014 r. - 80 godzin. Uwzględniając przy tym stawkę wynagrodzenia uzgodnioną przez strony w umowie oraz fakt częściowej wypłaty powodowi wynagrodzenia za wskazane wyżej okresy, Sąd stwierdził, że łączna kwota wynagrodzenia, która nie została przez pozwanych wypłacona stronie powodowej wynosiła 2.243,40 zł. Sąd wskazał przy tym, że wysokość wynagrodzenia, w tym kwota wynagrodzenia podlegająca wypłacie powodowi została określona w umowie zawartej przez strony. Jedynie odnośnie wynagrodzenia za pracę ustalenie w umowie o pracę, że wynagrodzenie stanowi kwotę netto, a sumy przekazywane jako zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie społeczne nie są częścią wynagrodzenia za pracę, jest sprzeczne z zakazem zrzeczenia się wynagrodzenia i zasadą uprzywilejowania pracownika, która w umowach cywilnoprawnych nie obowiązuje.

Sąd zwrócił także uwagę, że po wytoczeniu powództwa doszło do przekształcenia formy prowadzonej przez I. K. (1) oraz W. N. (1) działalności w spółkę komandytową. Sąd uznał jednak, że w tym przypadku nie znajduje zastosowania zasada stabilizacji postępowania (art. 551 § 2 i 3 i art. 553 § 1 k.s.h.), natomiast konsekwencją braku podstaw do zastosowania tej zasady jest to, że w miejsce dotychczas pozwanych wspólników spółki cywilnej weszła automatycznie i niezależnie od woli stron postępowania spółka komandytowa.

W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.243,40 zł, o czym orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku, na podstawie art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 735 § 2 k.c. w związku z art. 750 k.c. W pozostałym zaś zakresie powództwo oddalono jak niewykazane co do wysokości w punkcie drugim sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd odwołując się do umownych ustaleń stron, przy ustaleniu momentu wymagalności roszczenia, strona pozwana przywiązywała uwagę do zachowania wymogów przewidzianej w umowie procedury związanej z wystawieniem rachunku. Sąd zwrócił uwagę, że w umowie z dnia 30 czerwca 2014 roku zleceniodawcy zobowiązali się do wypłaty wynagrodzenia w terminie 30 dni od daty wystawienia rachunku to jednak, w kolejnym zdaniu umowy dopuszczono możliwość rozliczania miesięcznego w przypadku umowy zlecenia trwającej dłużej niż miesiąc bez wspominania o rachunku. W umowie nie wskazano również kto (zleceniodawca czy zleceniobiorca) ma taki rachunek wystawić oraz jakie dane powinny w nim zostać wskazane. Z tych względów Sąd uznał, że ewentualne powoływanie się przez stronę pozwaną na brak rachunku ma jedynie na celu uchylanie się od wypłacania wynagrodzeń za wykonane przez zleceniobiorców umowy. Strona pozwana w umowie nie określiła formy rachunku jaki miał zostać wystawiony przez powoda, ani jego podstawowej treści. Tymczasem rachunkiem jest również podsumowanie należności za świadczoną

usługę a takie podsumowanie i rozliczenie przepracowanych przez powoda godzin zostało złożone przez powoda do akt sprawy wraz z dowodami ich doręczeń pozwanym. Podsumowania te wystawiał koordynator pracy zleceniobiorców, w tym powoda, K. S. (1). Ponadto strona pozwana wypłaciła na podstawie tych zestawień, powodowi częściowo wynagrodzenie za miesiące sierpień i wrzesień 2014 roku, a więc za te za które powód dochodzi zapłaty pozwem, mimo że, jak podnoszą, powód rachunku nie wystawił. Sąd podkreślił nadto, że praktyką pozwaną była wypłata wynagrodzenia zleceniobiorcom, w tym powodowi na podstawie zbiorczych zestawień weryfikowanych z ilością godzin zgłoszonych przez zleceniodawcę pozwaną, w tym przypadku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim. Strona pozwana nie kwestionowała wystawionego zestawienia pod względem rachunkowym, jeżeli chodzi o zgłoszone przez ich zleceniodawcę zapotrzebowanie zatem Sąd przyjął, że oświadczenia godzinowe sporządzone przez powoda i przesłane pozwanym zostało sporządzone prawidłowo, a w konsekwencji, że zapisy umowy w ich dosłownym brzmieniu nie miały wpływu na wymagalność roszczenia objętego pozwem, skoro dalsze okoliczności sprawy wskazują na inną praktykę stron. Sąd wskazał, że strony nie przewidziały skutku w postaci braku wymagalności roszczeń powoda (por. art. 65 § 1 i 2 k.c.), poddając przy tym w wątpliwość taką praktykę albowiem wymagalność roszczeń zależy od spełnienia prawno- materialnych przesłanek wzajemnego stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, a nie od spełnienia przesłanek niezbędnych dla samej realizacji świadczeń skoro zobowiązany wykonał swoje świadczenia z umowy, a nie otrzymał świadczeń wzajemnych.

Sąd zasądził odsetki od dochodzonej kwoty od dnia doręczenia pierwotnym pozwanym odpisu pozwu, gdyż w tym wezwaniu skonkretyzował już kwotowo swoje wymagalne wobec pozwaną roszczenie.

Sąd odnosząc się do postawionego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu nieprawidłowego wykonywania przedmiotu umowy, wskazał, że pozwani do chwili złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty nie kwestionowali prawidłowości świadczonych przez powoda usług, a skoro strona pozwana twierdzi, że powód niewłaściwie wykonał umowę - po myśli art. 6 k.c. winna to wykazać. Sąd uznał, że powinności tej nie sprostała.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powód wygrał proces w 85 % .

Apelację od tego orzeczenia wniosła strona pozwana.

Zarzuciła naruszenie przepisu, a to: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że powód wykazał istnienie roszczenia i jego wysokość, mimo że z przepisów umowy zlecenie łączącej strony w sposób jednoznaczny wynika, że wynagrodzenie zleceniobiorcy (powoda) miało być płatne na podstawie rachunku w terminie 30 dni od daty wystawienia (umowa z dnia 30 czerwca 2014 roku), zaś powód nie wystawił przedmiotowych rachunków, w związku z czym roszczenie powoda nie stało się wymagalne; art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa wykazała okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a tym samym że udowodniła istnienie roszczenia i jego wysokość oraz wymagalność roszczenia, art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie, że przedmiotowa umowa zlecenia z dnia 30 czerwca 2014 roku podpisana przez powoda stanowi dowód tego, że powód złożył oświadczenia zawarte w treści tej umowy, w tym dotyczące ustalenia, że wynagrodzenie powoda jako zleceniobiorcy jest płatne na podstawie rachunku.

Nadto zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 353¹ k.c. przez jego niezastosowanie, polegające na dokonaniu przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zawartej przez strony umowy i uznaniu, że roszczenie powoda stało się wymagalne mimo braku wystawienia rachunku oraz poprzez zupełne pominięcie literalnego brzmienia umów;

Na tych postawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Zarzuty apelacji wskazujące na błędy w poczynionych ustaleniach, nie wskazują w istocie, na czym polegać miało uchybienie Sądu Rejonowego przy dokonaniu oceny materiału dowodowego. Przedstawiła pozwana jedynie własną ocenę prowadzącą do odmiennego przedstawienia stanu faktycznego sprawy, nie przeprowadzając jednak w tym zakresie wywodu podważającego logikę tej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy. Należy wyjaśnić Sąd pierwszej instancji podstawę ustalenia, że powód przedłożył oświadczenia godzinowe stanowiące dokumenty pomocnicze dla ustalenia wysokości należnego mu wynagrodzenia. Zwrócić bowiem należy, że świadek I. K. (1) na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017r. zeznał "Od zleceniobiorcy otrzymywaliśmy oświadczenia godzinowe i na podstawie rachunku, który był sporządzany w spółce było wypłacane wynagrodzenie. Powód do września nie przygotowywał rachunków. W oświadczeniu godzinowym zleceniobiorca wypisywał w kolumnach przepracowane godziny. Spółka sprawdzała to poprzez zapotrzebowanie godzin na dany obiekt do ochrony i wypracowanych godzin ochroniarzy.,, (k. 260v) Z powyższego jednoznacznie wynika, że wskazywany przez stronę pozwaną obowiązek przedkładania przez powoda rachunku nie był przez nią stosowany w praktyce, tym bardziej, że pozwana sama stwierdziła, że powód żadnych rachunków nie przedstawiał, a mimo to wynagrodzenie częściowo zostało wypłacone (vide: k. 23 – 24).

Zgodnie z brzmieniem § 3 ust. 2 umowy zlecenie nr (...), wynagrodzenie powoda miało być płatne na podany przez niego rachunek bankowy, na podstawie rachunku w terminie odpowiednio 30 dni od dnia wystawienia. W umie nie sprecyzowano jednak kto i w jakie formie rachunek ten powinien wystawić oraz jakie dane powinien on zawierać, choć co do zasady należy przyjąć, że rachunek wystawia strona, mająca uzyskać objętą nim należność. Jak wynika jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego, pozwana dopuściła jednak odmienną od postanowień umownych praktykę, zgodnie z którą rachunki sporządzane były przez jej pozwaną spółkę, na podstawie przedłożonych przez zleceniobiorców oświadczeń godzinowych, co jednoznacznie wynika z zeznań świadka I. K. (1). Nadto należy zwrócić uwagę, świadek I. K. (1), zeznał, że pomimo braku przedstawienia rachunku podstawą do wypłaty wynagrodzenia była ciągłość usługi oraz dokumenty do przedstawienia przed organami kontroli, a taki dokumentami do kontroli, były rachunki sporządzane przez spółkę.

Należy również zaznaczyć, że zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar strony i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Ponadto art. 65 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Powyższa regulacja wyraźnie akcentuje zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli jej dosłowne brzmienie. W rozpoznawanej sprawie istotne jest zaś to, że wynagrodzenie było wypłacane nie na podstawie przysyłanych rachunków, ale oświadczeń godzinowych (rachunek nie stanowił koniecznej przesłanki do wypłaty wynagrodzenia). Pozwana otrzymała oryginały przesłanych przez K. S. (2) rozliczeń ilości roboczogodzin według zapotrzebowania (k. 13, 17, 19, 21) i jak wynika z dowodów doręczenia (k. 14 -16,18) od chwili uzyskania tego oświadczenia liczyła 30 dniowy termin do wypłaty wynagrodzenia (k. 23- 24). Jednocześnie pozwana знаła numeru rachunku powoda, albowiem część wynagrodzenia na ten rachunek została przelana. Niewątpliwie powód także wykonał na rzecz pozwanej czynności oznaczone w zawartej umowie, a więc należy mu się umówione wynagrodzenie, którego w całości pozwana nie uregulowała pomimo jego wymagalności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, albowiem pozwana przegrała sprawę i powinna zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego.

SSO Andrzej Dyrda